Eryk ŁON*

EKONOMICZNE I PRAWNE UWARUNKOWANIA DZIAŁALNOŚCI NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO W ŚWIETLE CZŁONKOSTWA POLSKI W UNII GOSPODARCZEJ I WALUTOWEJ

Wstęp

Celem opracowania jest przedstawienie wybranych uwarunkowań ekonomicznych i prawnych działalności Narodowego Banku Polskiego w procesie dochodzenia Polski do Unii Gospodarczej i Walutowej (UGW).

Zwrócono uwagę na zjawiska związane ze zbieżnością makroekonomiczną Polski z krajami członkowskimi Unii Gospodarczej i Walutowej. Ważnym ogniwem tej makroekonomicznej zbieżności jest spełnienie przez Polskę tzw. kryteriów konwergencji nominalnej i realnej.

Następnie przedstawiono proces dochodzenia NBP do obszaru wspólnej waluty, co wiąże się z bardziej zaawansowanym członkostwem w Europejskim Systemie Banków Centralnych (ESBC).

1. Procesy zbieżności makroekonomicznej Polski z krajami Unii Gospodarczej i Walutowej

Procesy dochodzenia Narodowego Banku Polskiego do pełnego członkostwa w Europejskim Systemie Banków Centralnych są nierozerwalnie związane ze zbliżaniem polskiego stanu gospodarki do tzw. strefy euro. Warunkiem pełnego członkostwa NBP w ESBC jest spełnienie przez Polskę pięciu tzw. kryteriów konwergencji[1]. Kryteria te wyrażane są przez następujące wskaźniki:

– inflacji, który nie może przekraczać więcej niż o 1,5% przeciętnej stopy inflacji trzech krajów o najniższej inflacji,

* Eryk Łon, dr, adiunkt, Katedra Bankowości, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu.

[1] P. Temperton, *Euro wspólna waluta*, Felberg, Warszawa 2001, s. 29.

– długookresowych stóp procentowych, który nie może przekraczać więcej niż o 2% przeciętnej stopy procentowej trzech krajów o najniższej inflacji,
– zmian kursu waluty narodowej, którego odchylenia od bieżącego kursu nie mogą przekraczać +/–15% przez co najmniej 2 lata (tzw. mechanizm Europejskiego Systemu Stabilizacji Kursów (ERM II),
– deficytu budżetowego, który nie może przekroczyć 3% krajowego PKB,
– długu publicznego, który nie może przekroczyć 60% krajowego PKB[2].

Termin przystąpienia Polski do Unii Gospodarczej i Walutowej jest kwestią otwartą. Polska jest co prawda zobowiązana na mocy Traktatu Akcesyjnego do przystąpienia do Unii Gospodarczej i Walutowej oraz przyjęcia wspólnej waluty, jednakże daty pełnego członkostwa Polski w strefie euro nie określono[3]. Przystąpienie Polski do Unii Gospodarczej i Walutowej zależy w dużym stopniu od sprawności akomodacji polskiej gospodarki do warunków gospodarczych, funkcjonujących w rozwiniętych krajach członkowskich strefy euro[4]. Według stanowiska przyjętego przez polski rząd najlepszym dla polskiej gospodarki scenariuszem jest jak najszybsze przystąpienie Polski do strefy euro[5]. Z tego też powodu podjęto intensywne prace, mające na celu realizację tego scenariusza[6]. Najważniejszym argumentem, przemawiającym w opinii polskiego rządu i kierownictwa NBP za szybkim przystąpieniem Polski do strefy euro, jest eliminacja kosztów transakcyjnych związanych z operacjami walutowymi oraz pozbycie się ryzyka kursowego[7]. Następstwem jednak szybkiego przyjęcia wspólnej waluty jest utrata części samodzielności w prowadzonej polityce pieniężnej (m.in. w zakresie stanowienia przez NBP wysokości narodowych stóp procentowych).

Obecnie Polska spełnia już większość kryteriów konwergencji. Najważniejszym jednak problemem pozostaje kwestia deficytu budżetowego, którego obecny poziom jest jeszcze daleki od wymaganego. Z tego też powodu jednym z głównych priorytetów w gospodarce polskiej jest redukcja deficytu budżetowego i sukcesywne jego obniżanie do poziomu 3% PKB. Niewątpliwie spełnienie tego kryterium konwergencji przybliży Polskę do członkostwa w Unii Gospodarczej i Walutowej. Problem kształtowania się przy tym wskaźników konwergencji dla Polski w latach 1999-2003 można prześledzić za pomocą danych zawartych w poniższej tabeli[8].

---

[2] Korzyści i koszty przystąpienia Polski do strefy euro, www.nbp.pl.

[3] Ibidem.

[4] W. Czapliński, H. Ostrihansky, A. Wyrozumska, *Prawo Wspólnot Europejskich*, wyd. 3, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1996, s. 56 i n.

[5] Międzyresortowa Grupa Robocza ds. integracji Polski z Unią Gospodarczą i Walutową.

[6] R. Sołtyk, *Euro z pułapkami*, „Gazeta Wyborcza" 2004, nr 117, s. 17.

[7] Korzyści i koszty.

[8] Bliżej na ten temat por. I. Kijek, *Polski dług publiczny w latach 1999-2003*, opracowanie zamieszczone w niniejszym zbiorze.

Wskaźniki konwergencji dla Polski w latach 1999-2003

Lata	Kurs walutowy (PLN/USD)	Inflacja (w %)	Długookresowa stopa procentowa (w %)	Dług publiczny (w %)	Deficyt budżetowy (w %)
1999	3,96	7,30	13,00	43,00	3,20
2000	4,32	10,10	16,20	39,00	3,00
2001	4,10	3,90	14,30	43,00	4,30
2002	4,12	3,00	9,90	48,00	4,20
2003	3,90	1,20	7,30	54,00	5,40

Źródło: Opracowanie własne na podstawie biuletynów informacyjnych NBP oraz biuletynów statystycznych GUS.

Dane tabeli dostarczają zarazem argumentów tym wszystkim, którzy utrzymują, że Polska nie jest przygotowana do ewentualnego członkostwa w unii walutowej, gdyż nie spełnia jeszcze wszystkich kryteriów konwergencji[9]. W świetle wskazanych wskaźników konwergencji w ostatnich latach Polska największego postępu dokonała w zakresie inflacji. W ostatnich dwóch latach inflacja w Polsce była też niższa niż średnia w strefie euro.

Gorsze rezultaty polska gospodarka uzyskała w zakresie poziomu deficytu budżetowego i długookresowej stopy procentowej. Ciekawym spostrzeżeniem jest to, że poziom długu publicznego w Polsce jest porównywalny z jego poziomem w państwach strefy euro[10]. Polska ma przy tym mniejszy poziom długu niż Belgia (105% PKB) czy Włochy (110% PKB)[11].

Ważnym elementem oceny gotowości danego kraju do członkostwa w Unii Gospodarczej i Walutowej jest także kryterium tzw. konwergencji realnej. Konwergencję realną odnosi się mianowicie do zbieżności cyklu koniunkturalnego porównywanych gospodarek. Najczęściej przyjmowanym kryterium oceny jest poziomu PKB na 1 mieszkańca. Polska ma prawie trzykrotnie niższy PKB na mieszkańca od średniego wskaźnika dla krajów Unii Europejskiej. PKB na 1 mieszkańca w Polsce stanowi zarazem zaledwie 45% poziomu średniego wskaźnika unijnego[12].

Reasumując stwierdzamy, że wstąpienie Polski do Unii Gospodarczej i Walutowej będzie przede wszystkim uzależnione od stopnia i czasu spełnienia kryteriów konwergencji nominalnej i realnej.

---

[9] J. Karwowski, *Polityka kursowa w Polsce: czy rzeczywiście nie ma alternatywy dla euro*, w: *Rynki finansowe wobec procesów globalizacji*, t. II, red. L. Pawłowicz, R. Wierzba, Uniwersytet Gdański, Gdańska Akademia Bankowa, Gdańsk-Jurata 2003, s. 163-169.

[10] „Biuletyn Statystyczny Komisji Europejskiej" 2003.

[11] Ibidem.

[12] „Rocznik Międzynarodowy" 2003.

2. Ekonomiczne uwarunkowania członkostwa Polski w Unii Gospodarczej i Walutowej

Członkostwo Polski w Unii Gospodarczej i Walutowej warto rozpatrywać także z punktu widzenia tzw. optymalnego obszaru walutowego[13]. Można się bowiem zastanawiać nad tym, czy kraje członkowskie UGW spełniają założenia optymalnego obszaru walutowego. Jednocześnie nasuwa się pytanie, czy także polska gospodarka może być „włączona" w mechanizmy optymalnego obszaru walutowego. W literaturze przedmiotu wysuwa się więc następujące kryteria optymalnego obszaru walutowego[14]: silne powiązanie handlowe poszczególnych gospodarek (wzajemny eksport i import stanowić powinien przeważającą część wymiany zagranicznej); zbieżność cykli koniunkturalnych; łatwość przemieszczania się osób; elastyczne płace.

Według D. Rosatiego[15] nie w każdym kraju należącym obecnie do Unii Gospodarczej i Walutowej spełnione są wszystkie kryteria optymalnego obszaru walutowego. W szczególności autor ten zwraca uwagę na słabą mobilność siły roboczej (1,5% migracji osób względem całej populacji zawodowoczynnych osób) oraz na znaczną rozbieżność cykli koniunkturalnych poszczególnych państw członkowskich Unii Gospodarczej i Walutowej[16]. Z powyższej perspektywy D. Rosati ocenia gotowość Polski do członkostwa w UGW. Ogólnie uważa on, że Polska nie jest jeszcze oczywiście gotowa do pełnego członkostwa w strefie euro. Po pierwsze dlatego, że polska gospodarka nie spełnia wszystkich kryteriów konwergencji nominalnej i realnej. Po drugie natomiast z tego powodu, iż dochodzeniu Polski do pełnego członkostwa w UGW mogą towarzyszyć pewne negatywnej natury zjawiska, takie np. jak nierównomierność występowania szoków asymetrycznych[17]. Polska gospodarka może być przy tym narażona właśnie na szoki zewnętrzne[18]. W takich warunkach zaistniałaby potrzeba wykorzystania instrumentów polityki pieniężnej do przeciwdziałania tym zjawiskom. W każdym razie wejście do UGW zwiększy niewątpliwie prawdopodobieństwo wystąpienia tego rodzaju szoków w polskiej gospodarce.

---

[13] Twórcą koncepcji optymalnego obszaru walutowego jest R. Mundell.

[14] D. Rosati, *Członkostwo Polski w Unii Gospodarczej i Walutowej – kiedy i dlaczego*, Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości, Zamość 2001, s. 20.

[15] Ibidem, s. 21.

[16] Podobnie J. Karwowski, op.cit., s. 168.

[17] Chodzi głównie o szoki zewnętrzne, wywołane przykładowo sytuacjami kryzysowymi u sąsiadów Polski. Taką sytuację mieliśmy w przypadku kryzysu walutowego w Rosji. Polska silniej odczuła ten kryzys niż kraje członkowskie strefy euro. Podobnego typu sytuacje wymagają zastosowania różnych instrumentów pieniężnych odpowiednio dla Polski i krajów strefy euro.

[18] Wypowiedzi głównych ekonomistów polskich banków w: „Bank" 2004, nr 5, s. 10.

Konkludując stwierdzamy, że wstępowanie Polski do Unii Gospodarczej i Walutowej jest ryzykowne i budzi poważne wątpliwości.

3. Ekonomiczne funkcje NBP w procesie pełnego członkostwa w Europejskim Systemie Banków Centralnych

Narodowy Bank Polski jako typowy bank centralny pełni w gospodarce rozliczne ważne funkcje. Najczęściej wymienia się dwie główne funkcje banku centralnego w gospodarce: jest „bankiem banków" oraz pełni funkcję banku państwa.

W tej pierwszej funkcji NBP wchodzi w różnego typu powiązania z bankami komercyjnymi i sferą realną gospodarki. Ogólnie zadaniem NBP jest regulowanie płynności systemu bankowego. Za pośrednictwem banków komercyjnych wpływa na płynność sektora niefinansowego (przedsiębiorców i gospodarstw domowych). Dysponując instrumentami polityki pieniężnej, kształtuje poziom rezerw płynnych (zasobów pieniądza) i umożliwia tym samym ich przemianę na kapitały pieniężne[19]. Poziom rezerw płynnych decyduje o możliwościach transakcyjnych banków i ich klientów. Stwarza możliwości rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki. NBP, pełniąc funkcję „banku banków", oddziałuje pośrednio na możliwości rozwojowe realnej sfery gospodarki. Powyższa funkcja NBP ulegnie poważnemu ograniczeniu po przystąpieniu Polski do Unii Gospodarczej i Walutowej. NBP zostanie więc zmarginalizowany w pełnieniu owej funkcji, jako ewentualny przyszły komponent Europejskiego Systemu Banków Centralnych będzie całkowicie podporządkowany ośrodkom decyzyjnym w Europejskim Banku Centralnym (EBC). To właśnie EBC będzie wpływał na obieg pieniężny i regulował płynność polskiego systemu bankowego. Innymi słowy kształtowanie rozwoju monetarnej i realnej sfery polskiej gospodarki będzie uzależnione od działań podejmowanych przez EBC. Zatem po ewentualnej akcesji Polski do Unii Gospodarczej i Walutowej NBP straci swą funkcję „banku banków" na rzecz EBC.

Z kolei jako typowy bank centralny NBP pełni funkcję banku państwa, m.in. prowadzi rozliczenia z rządem, obsługuje budżet państwa, pokrywa zobowiązania zagraniczne państwa oraz gospodaruje rezerwami dewizowymi państwa[20]. NBP jako bank państwa współkształtuje politykę gospodarczą. Ważnymi jej elementami jest sprawne dopasowanie polityki budżetowej i pieniężnej, nakierowanej na stabilny rozwój gospodarczy. Realizując swe podstawowe zadania

[19] A. Kaźmierczak, *Integracja Polski ze strefą euro – szanse i wyzwania*, w: *Nauki finansowe wobec współczesnych problemów gospodarki polskiej*, red. J. Czekaj, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2004, s. 145-155.

[20] R. Milewski, *Podstawy ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 473.

w zakresie polityki pieniężnej, m.in. stabilizowanie ogólnego poziomu cen oraz kształtowanie podaży pieniądza, ma zapewnioną niezależność organizacyjną i polityczną. Nie ma bowiem obowiązku wykonywania zaleceń rządu w zakresie wyboru celów i środków polityki pieniężnej[21]. NBP, prowadząc niezależną od rządu politykę pieniężną, dokonuje operacji dewizowych. Gospodarując rezerwami dewizowymi, wpływa na płynność systemu gospodarczego, a przede wszystkim na płynność międzynarodową Polski. Ewentualne członkostwo Polski w Unii Gospodarczej i Walutowej pozbawi NBP niezależności organizacyjnej oraz politycznej. Od momentu tego członkostwa NBP utraci możliwość samodzielnego stabilizowania cen w polskiej gospodarce. Ponadto, co się z tym wiąże, utraci możliwość samodzielnego stanowienia narodowych stóp procentowych i przestanie pełnić funkcję centralnej instytucji, gospodarującej rezerwami dewizowymi Polski.

Podsumowując, NBP po ewentualnej akcesji Polski do Unii Gospodarczej i Walutowej straci swe podstawowe funkcje. Przestanie zatem z ekonomicznego punktu widzenia pełnić funkcję banku centralnego w polskiej gospodarce. Takie funkcje przejmie Europejski Bank Centralny jako niezależny organ UGW.

4. Pozycja instytucjonalna NBP i jej zmiana po przystąpieniu Polski do Unii Gospodarczej i Walutowej

Procesów integracji gospodarczej i walutowej Polski z krajami strefy euro nie sposób oderwać od stosownego usytuowania NBP w strukturach władz państwowych. Można przyjąć, że NBP zajmuje bardzo ważne miejsce wśród naczelnych organów władzy państwowej[22]. Ze względu na zadania publiczne, jakie pełni NBP, często określa się go mianem organu władzy monetarnej[23]. Kompetencje ustrojowe NBP jako organu władzy monetarnej zawiera art. 227 Konstytucji RP. Co prawda, Konstytucja nie posługuje się pojęciem władzy monetarnej, jednakże usytuowanie regulacji prawnych, dotyczących NBP, w ustawie zasadniczej sprawia, że jego rola jako centralnego banku państwa urasta do rangi ustrojowej. Regulacje te są elementem ustroju państwa.

---

[21] *Finanse publiczne*, red. E. Denek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 20.

[22] E. Łon, J. Wolniak, *Narodowy Bank Polski jako osoba prawa publicznego*, w: *Finanse, bankowość i ubezpieczenia*, t. 2, red. K. Jajuga, M. Łyszczak, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 2001, s. 197.

[23] E. Łon, *Publicznoprawny charakter prawa bankowego*, w: *Finanse, bankowość i ubezpieczenia wobec procesów globalizacji*, t. I, red. L. Pawłowicz, R. Wierzba, Uniwersytet Gdański, Gdańska Akademia Bankowa, Gdańsk-Jurata 2003, s. 264-272.

W art. 227 Konstytucja stanowi, iż NBP jest jedynym organem władzy, sprawującym (ustalającym i realizującym) politykę pieniężną. To rozwiązanie jest standardem w krajach Unii Europejskiej. Kompetencje do sprawowania polityki pieniężnej przysługują Radzie Polityki Pieniężnej. Po przystąpieniu Polski do Unii Gospodarczej i Walutowej stanowieniem polityki pieniężnej wewnątrz wspólnego obszaru walutowego będzie się zajmować Rada Naczelna – organ decyzyjny Europejskiego Banku Centralnego.

Ważną formą działania NBP jest również coroczne przygotowywanie przez RPP założeń polityki pieniężnej i ich przedkładanie do wiadomości Sejmowi. Poza tym RPP składa również Sejmowi sprawozdanie z wykonania założeń polityki pieniężnej. Kluczowe jest tu przy tym określenie „do wiadomości", ponieważ podkreśla ono niezależność polityczną i ekonomiczną NBP[24]. Regulacja ta koresponduje zarazem z ust. 1 art. 227 Konstytucji[25]. Przekazanie NBP wyłącznych kompetencji do prowadzenia polityki pieniężnej jest wyrazem przekonania ustawodawcy o konstytucyjnej randze prerogatyw NBP w tym zakresie. Skuteczna ochrona siły nabywczej pieniądza krajowego jest możliwa tylko w sytuacji wyposażenia właściwego organu w kompetencje władcze, chronione z mocy Konstytucji. Sprawnie funkcjonujący pieniądz jest zaś priorytetowym interesem, godnym ochrony publicznej ze strony niezależnego organu władzy.

Po przystąpieniu NBP do Unii Gospodarczej i Walutowej głównym organem władzy monetarnej w Polsce będzie natomiast Europejski Bank Centralny. Ponadto kwestie instytucjonalne, dotyczące władzy monetarnej w Polsce, będą także regulować postanowienia traktatu z Maastricht[26].

5. Przystąpienie Polski do Unii Gospodarczej i Walutowej – szansa czy zagrożenie?

Ewentualne członkostwo Polski w Unii Gospodarczej i Walutowej może być oceniane pozytywnie bądź negatywnie. Zwolennicy członkostwa Polski w UGW obiecują szybsze tempo wzrostu PKB[27]. Można mieć poważne wątpliwości, czy

[24] Szerzej na temat niezależności NBP wypowiadają się: R. Huterski, *Niezależność banku centralnego*, TNOiK, Toruń 2000, s.149-207; A. Wojtyna, *Szkice o niezależności banku centralnego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Kraków 1998, s.78-91; W. Przybylska-Kapuścińska, M. Skopowski, *Niezależność NBP a kształtowanie się makroekonomicznych wskaźników gospodarki*, w: *Finanse, bankowość i ubezpieczenia wobec procesów globalizacji*, s. 345-354.

[25] Dotyczy on ochrony siły nabywczej polskiego złotego.

[26] Chodzi o kompetencje w zakresie prowadzenia polityki pieniężnej oraz emisji pieniądza gotówkowego. Por. W. Czapliński, H. Ostrihansky, A. Wyrozumska, op.cit., s. 56 i n.

[27] Korzyści i koszty.

argument ten jest słuszny. Średnioroczne tempo wzrostu PKB dla krajów strefy euro było bardzo niskie w latach 1999-2003 i nie przekraczało 3%. W tym samym czasie kraje spoza strefy euro, np. Dania, Szwecja, Norwegia, Islandia, oraz inne obszary świata, rozwijały się dużo szybciej[28]. Polska, tracąc podstawowe instrumenty pieniężne z chwilą ewentualnej akcesji do UGW, w mniejszym stopniu będzie decydować o swoim rozwoju gospodarczym. Można postawić kontrargument, że to właśnie członkostwo Polski w UGW przyczyni się do niższego poziomu polskiego PKB. Z naukowego punktu widzenia trudno jest bowiem jednoznacznie założyć, że unia walutowa nieuchronnie wymusza szybsze tempo wzrostu gospodarczego. Kwestia ta wcale nie jest tak oczywista. Wymaga to szerszych i pogłębionych badań.

Często argumentem podnoszonym za członkostwem w UGW jest podwyższenie wiarygodności inwestycyjnej kraju przystępującego. Ten argument też nie jest wcale oczywisty[29]. Przykłady takich krajów, jak Dania, Szwecja czy Wielka Brytania, pokazują, że można utrzymać, a nawet zwiększyć swą wiarygodność inwestycyjną, zachowując własną walutę narodową i własny bank centralny. Przedstawienie szerszej argumentacji na temat szans i zagrożeń związanych z ewentualnym członkostwem Polski w UGW wymaga odrębnego opracowania.

6. Uwagi *de lege ferenda*

Pełne członkostwo NBP w Europejskim Systemie Banków Centralnych wymaga zmiany polskiej Konstytucji i ustawy o NBP. Chodzi tu zwłaszcza o art. 227 Konstytucji oraz o art. 31 i 32 ustawy o NBP. Potrzebę przeprowadzenia referendum w tej sprawie dostrzega wielu konstytucjonalistów, np. P. Winczorek[30]. Zdaniem zaś prezesa Trybunału Konstytucyjnego M. Safjana pełne członkostwo NBP w Europejskim Systemie Banków Centralnych nie jest możliwe bez stosownej zmiany polskiej Konstytucji[31].

Przyjęcie euro jako prawnego środka płatniczego na terytorium Polski wymaga z kolei zmiany odpowiednio w art. 31 i 32 ustawy o Narodowym Banku Polskim. Wedle brzmienia art. 32 ustawy o NBP wyłącznym prawnym środkiem płatniczym na terytorium Rzeczypospolitej jest polski złoty. Zgodnie zaś z art. 31 ustawy o NBP pieniądzem na terytorium Polski są banknoty i monety opiewające na złote i grosze.

---

[28] „Rocznik Międzynarodowy" 2003.

[29] A. Kaźmierczak, op.cit., s. 152.

[30] P. Winczorek, *Uwagi de lege ferenda do polskiej Konstytucji*, „Rzeczpospolita" 2003, nr 154, s. B2.

[31] Wywiad w Polskim Radio, program z dnia 2 maja 2003 r.

Przyjęcie euro jako prawnego środka płatniczego na terytorium Polski wymusza również zmianę art. 227 Konstytucji. Zgodnie z art. 227 Konstytucji wyłączne prawo emisji pieniądza przysługuje bowiem – jak dotychczas – tylko Narodowemu Bankowi Polskiemu. Poza tym to NBP odpowiada za wartość polskiego pieniądza. Za emisję zaś euro i jego siłę nabywczą odpowiadać już będzie Europejski Bank Centralny.

Konkluzja

Reasumując konstatujemy, że dochodzenie NBP do obszaru wspólnej waluty będzie poprzedzone procesem dostosowania się Polski do wymagań Unii Gospodarczej i Walutowej. Przystąpienie Polski do UGW nie jest możliwe bez spełnienia tzw. kryteriów konwergencji nominalnej i realnej.

Wraz z uzyskaniem pełnego członkostwa w Europejskim Systemie Banków Centralnych NBP – jako bank centralny Polski – zmieni swoje ekonomiczne funkcje. Stanie się przede wszystkim organem wykonawczym Europejskiego Banku Centralnego, główne zaś kompetencje co do stanowienia o celach i instrumentach w polityce pieniężnej przejdą na Europejski Bank Centralny.

Przystąpienie Polski do Unii Gospodarczej i Walutowej budzi poważne wątpliwości. Po ewentualnym przystąpieniu Narodowy Bank Polski straci cechy typowego banku centralnego, zarówno od strony ekonomicznej, jak i instytucjonalno-prawnej.

Zdaniem autora wchodzenie Polski do Unii Gospodarczej i Walutowej jest przedwczesne.

Bibliografia

Literatura

Czapliński W., Ostrihansky H., Wyrozumska A., *Prawo Wspólnot Europejskich*, wyd. 3, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1996.

Finanse publiczne, red. E. Denek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.

Huterski H., *Niezależność banku centralnego*, TNOiK, Toruń 2000.

Karwowski J., *Polityka kursowa w Polsce: czy rzeczywiście nie ma alternatywy dla euro*, w: *Rynki finansowe wobec procesów globalizacji*, t. II, red. L. Pawłowicz, R. Wierzba, Uniwersytet Gdański, Gdańska Akademia Bankowa, Gdańsk-Jurata 2003.

Kaźmierczak A., *Integracja Polski ze strefą euro – szanse i wyzwania*, w: *Nauki finansowe wobec współczesnych problemów gospodarki polskiej*, red. J. Czekaj, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2004.

Łon E., *Publicznoprawny charakter prawa bankowego*, w: *Finanse, bankowość i ubezpieczenia wobec procesów globalizacji*, t. I, red. L. Pawłowicz, R. Wierzba, Uniwersytet Gdański, Gdańska Akademia Bankowa, Gdańsk-Jurata 2003.

Łon E., Wolniak J., *Narodowy Bank Polski jako osoba prawa publicznego*, w: *Finanse, bankowość i ubezpieczenia*, t. 2, red. K. Jajuga, M. Łyszczak, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 2001.

Milewski R., *Podstawy ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 473.

Przybylska-Kapuścińska W., Skopowski M., *Niezależność NBP a kształtowanie się makroekonomicznych wskaźników gospodarki*, w: *Finanse, bankowość i ubezpieczenia wobec procesów globalizacji*, t. I, red. L. Pawłowicz, R. Wierzba, Uniwersytet Gdański, Gdańska Akademia Bankowa, Gdańsk-Jurata 2003.

Rosati D., *Członkostwo Polski w Unii Gospodarczej i Walutowej – kiedy i dlaczego*, Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości, Zamość 2001.

Status banku centralnego. Doświadczenia i perspektywy, Kancelaria Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz, Warszawa 1995.

Temperton P., *Euro wspólna waluta*, Felberg, Warszawa 2001.

Wojtyna A., *Szkice o niezależności banku centralnego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Kraków 1998.

Inne źródła

Korzyści i koszty przystąpienia Polski do strefy euro, www.nbp.pl.

Łon E., *Ocena statusu prawnego Narodowego Banku Polskiego*, cz. I, „Bank" 2002, nr 4.

Sadurski W., *Czas na konstytucję Europy*, „Rzeczpospolita" 2002, nr 19.

Sołtyk R., *Euro z pułapkami*, „Gazeta Wyborcza" 2004, nr 117.

Winczorek P., *Uwagi de lege ferenda do polskiej Konstytucji*, „Rzeczpospolita" 2003, nr 154.

ECONOMIC AND LEGAL DETERMINANTS OF ACTIVITY OF NATIONAL BANK OF POLAND IN THE LIGHT OF MEMBERSHIP IN ECONOMIC AND MONETARY UNION

Summary

The purpose of this paper is the presentation of legal and economic condition of National Bank of Poland activity in attaining process to Economic and Monetary Union. Getting up to mutual currency area of National Bank of Poland will be preceded by conforming Poland to demands of Economic and Monetary Union.

Accession of Poland to Economic and Monetary Union is not possible without fulfilment so-called nominal and workable convergence standards.

National Bank of Poland is treated as a central bank, which is fulfiling main economic functions. National Bank of Poland changes its structure and working principles in European System of Central Banks. NBP is becoming an executive of European Central Bank. Competences concerning monetary policy are intercepted by European Central Bank. NBP will be included into monetary authority organs systems of Economic and Monetary Union.